

Sygn. akt III AUa 304/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 grudnia 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Beata Górską
Sędziowie:	Urszula Iwanowska (spr.) Anna Polak
Protokolant:	St. sekr. sąd. Katarzyna Kaźmierczak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 12 grudnia 2019 r. w S.

sprawy D. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o ustalenie braku podstaw do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia

na skutek apelacji ubezpieczonej

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim VI Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 5 czerwca 2019 r., sygn. akt VI U 197/19

oddala apelację.

Anna Polak	Beata Górską	Urszula Iwanowska
------------	--------------	-------------------

Sygn. akt III AUa 304/19

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 21 stycznia 2019 r. Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. stwierdził, że D. P. pobrała nienależnie świadczenie od 1 marca 2017 r. do 30 czerwca 2018 r. i zobowiązał ją do zwrotu kwoty 16.119,20 zł z odsetkami w kwocie 1.384,70 zł wskazując, że na skutek informacji Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddziału Regionalnego w Z. organ ustalił, że ubezpieczona pobierała zarówno emeryturę z ZUS, jak i świadczenie emerytalne z KRUS. Z uwagi na to, że ubezpieczona nie była uprawniona do pobierania dwóch świadczeń organ wstrzymał wypłatę emerytury. Prezes KRUS decyzją z dnia 22 maja 2018 r. odmówił ubezpieczonej prawa do wypłaty dwóch świadczeń w zbiegu i ustalił, że ubezpieczona będzie pobierała świadczenie wypłacane przez KRUS.

W odwołaniu od powyższej decyzji D. P. podniosła, że przez cały okres ubezpieczenia łączyła pracę zawodową z pracą na roli, rzetelnie odprowadzała składki i zapracowała na emeryturę, którą pobierała z ZUS. Skoro organ twierdzi, że emerytura się ubezpieczonej nie należy to winien zwrócić uiszczone przez nią składki. Jednocześnie odwołująca się wniosła o zobowiązanie organu rentowego do zwrotu uiszczonych składek z ustawowymi odsetkami oraz do wyliczenia i przedstawienia pełnego wykazu uiszczonych składek za cały okres zatrudnienia ubezpieczonej z odsetkami.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie podtrzymując argumentację przytoczoną w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 5 czerwca 2019 r. Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie (punkt I) oraz wniosek o zwrot składek wraz z odsetkami przekazał Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w G. do rozpoznania (punkt II).

Powyższe orzeczenie Sąd Okręgowy oparł o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

D. P. urodziła się w dniu (...) Od 1 marca 1991 r. ubezpieczona pobierała rentę rolniczą z KRUS, natomiast od 1 października 2006 r. pobiera emeryturę rolniczą z KRUS.

W dniu 23 marca 2017 r. złożyła wniosek do ZUS o przyznanie emerytury. We wniosku oświadczyła, że nie ma ustalonego prawa do innych świadczeń: emerytalnych czy rentowych. Decyzją z dnia 13 kwietnia 2017 r. ZUS przyznał ubezpieczonej prawo do emerytury. Zakład ustalił wysokość świadczenia na kwotę 924,76 zł i jednocześnie podwyższył wysokość świadczenia do kwoty minimalnej tj. 1.000,00 zł od dnia 1 marca 2017 r. Do ustalenia wysokości emerytury organ uwzględnił okres 19 lat, 6 miesięcy i 8 dni okresów składkowych oraz okres 3 lat i 21 dni okresów uzupełniających - z tytułu pracy na roli.

Pismem z dnia 13 kwietnia 2018 r. Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego wystąpiła do ZUS o informację czy ubezpieczona ma ustalone prawo do emerytury, z uwagi na to, że od dnia 1 marca 1991 r. pobierała o rentę rolniczą, natomiast od dnia 1 października 2006 r. uprawniona jest do emerytury rolniczej.

Decyzją z dnia 22 maja 2018 r. Prezes KRUS odmówił ubezpieczonej prawa do wypłaty dwóch świadczeń w zbiegu tj. emerytury z KRUS i emerytury z ZUS i ustalił, że emerytura będzie wypłacana ubezpieczonej nadal z KRUS i ulegnie podwyższeniu do kwoty najniższej emerytury tj. do kwoty 1.029,80 zł.

Z uwagi na to, że D. P. pobiera emeryturę z KRUS, decyzją z dnia 27 czerwca 2018 r., znak: (...), organ rentowy wstrzymał wypłatę emerytury D. P. z ZUS.

Wyrokiem z dnia 28 listopada 2018 r. Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim w sprawie VIU 864/18 oddalił odwołanie ubezpieczonej o wypłatę emerytury w zbiegu.

Po ustaleniu powyższego stanu faktycznego oraz na podstawie przepisów prawa niżej powołanych Sąd Okręgowy uznał odwołanie za niezasadne.

Sąd pierwszej instancji podniósł, że przedmiotem niniejszego postępowania była zasadność decyzji organu rentowego, na podstawie której organ zobowiązał D. P. do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń za okres od 1 marca 2017 r. do 30 czerwca 2018 r. w kwocie 16.119,20 zł i odsetek za okres 21 kwietnia 2017 r. do 21 stycznia 2019 r. w kwocie 1.384,70 zł.

Następnie Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z art. 95 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t. j. Dz. U. z 2018 r., 1270; powoływana dalej jako: ustawa emerytalna) w razie zbiegu u jednej osoby prawa do kilku świadczeń przewidzianych w ustawie wypłaca się jedno z tych świadczeń – wyższe lub wybrane przez zainteresowanego. Stosownie zaś do treści art. 138 ust. 1 tej ustawy osoba, która nienależnie pobrała świadczenia, jest obowiązana do ich zwrotu. W myśl ust. 2 tego przepisu za nienależnie pobrane świadczenia w rozumieniu ust. 1 uważa się świadczenia wypłacone pomimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa

do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenia była pouczona o braku prawa do ich pobierania, a także świadczenia przyznane lub wypłacone na podstawie fałszywych zeznań lub dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzenia w błąd przez osobę pobierającą świadczenia.

Sąd pierwszej instancji wskazał także, że ustawa z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t. j. Dz. U. z 2016 r., poz. 963 ze zm.; powoływana dalej jako: ustawa systemowa) w analizowanym zakresie zawiera analogiczne regulacje (art. 84 ust. 2 i 3). Do żądania odsetek od pobranego nienależnie świadczenia ma zastosowanie art. 84 ust. 1 ustawy systemowej, który stanowi, że osoba, która pobrała nienależne świadczenie z ubezpieczeń społecznych, jest obowiązana do jego zwrotu wraz z odsetkami w wysokości i na zasadach określonych przepisami prawa cywilnego, z uwzględnieniem ust. 11.

Zatem Sąd Okręgowy miał na uwadze, że w realiach rozpoznawanej sprawy, ubezpieczona od 1 marca 2017 r. do 30 czerwca 2018 r. równocześnie pobierała emeryturę rolniczą wypłacaną przez KRUS oraz emeryturę pracowniczą wypłacaną przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.. W ocenie tego Sądu, nie ulega więc wątpliwości, że przedmiotowa emerytura za wskazany okres czasu została wypłacona przez organ rentowy ubezpieczonej pomimo zaistnienia okoliczności powodujących brak podstaw do jej wypłaty. Ta okoliczność została potwierdzona prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 28 listopada 2018 r., w sprawie VIU 864/18.

Dalej sąd pierwszej instancji wyjaśnił, że drugim warunkiem, który musi zostać spełniony, aby świadczenie mogło zostać uznane za pobrane nienależnie, a zatem podlegające zwrotowi jest świadomość osoby przyjmującej to świadczenie o braku prawa do jego pobierania, płynąca ze stosownego pouczenia lub też okoliczność świadomego wprowadzenia organu rentowego w błąd.

W tym zakresie sąd meriti podniósł, że we wniosku o przyznanie emerytury z dnia 22 marca 2017 r. ubezpieczona złożyła oświadczenie o braku ustalenia prawa do innych świadczeń, w tym do emerytury. Oświadczenie to nie było prawdziwe i wprowadziło Zakład Ubezpieczeń Społecznych w błąd co do faktu niepobierania przez ubezpieczoną emerytury wypłacanej przez KRUS. W przypadku podania prawdziwej informacji organ rentowy miał możliwość dokonania ustaleń z KRUS i wydania prawidłowej decyzji.

Przy czym Sąd Okręgowy miał na uwadze, że D. P. wskazała, iż pracownik ZUS pomagał jej w sporządzeniu wniosku o emeryturę i sam zdecydował o wpisaniu, że ubezpieczona nie posiada innego świadczenia, lecz ubezpieczona w żaden sposób tej okoliczności nie wykazała. Ponadto zgodnie z doświadczeniem życiowym trudno przyjąć, w okolicznościach niniejszej sprawy, że pracownik ZUS miałby jakikolwiek interes w błędnym sporządzeniu wniosku. Z kolei zaś ubezpieczona podpisując wniosek o emeryturę przyjęła na siebie odpowiedzialność za treść jaka w tym wniosku została umieszczona. Na potwierdzenie swojego stanowiska Sąd Okręgowy podniósł, że Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 marca 2012 r., I UK 335/11, wyraził pogląd, iż do podania prawdziwych danych we wniosku o emeryturę nie jest potrzebne żadne pouczenie. Pouczenie, zgodnie z art. 138 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t. j. Dz. U. z 2004 r., nr 39, poz. 353 ze zm.), ma znaczenie dla przyjęcia nienależności świadczenia w razie zaistnienia okoliczności ustania lub zawieszenia prawa do świadczeń albo wstrzymania ich wypłaty. Podanie nieprawdziwej informacji dotyczącej okoliczności, od której zależy przyznanie świadczenia, powoduje uznanie świadczenia za nienależne.

Niezależnie od powyższego sąd pierwszej instancji zaznaczył, że decyzja z dnia 13 kwietnia 2017 r. o przyznaniu emerytury została ubezpieczonej doręczona. Temu faktowi ubezpieczona nie zaprzeczyła, lecz wskazała, że nie czytała pouczenia zawartego w tej decyzji. Pouczenie zawiera informację, że w razie zbiegu u jednej osoby prawa do dwóch świadczeń emerytalno-rentowych organ rentowy wypłaca jedno z tych świadczeń – wyższe lub wybrane przez emeryta. Wymóg pouczenia ma charakter formalny. Oznacza to, że osoba, której umożliwiono zapoznanie się ze stosowną informacją (pouczeniem), nie może zasłaniać się okolicznością faktycznego braku zapoznania się z tą informacją. Nieodczytanie pouczenia znajdującego się na odwrotnej stronie decyzji przynajmniej świadczenie

obciąża świadczeniobiorcę. Nie ma możliwości zwolnienia się z obowiązku zwrotu świadczenia poprzez twierdzenie o braku zapoznania się z pouczeniem bez złej woli. Sformułowania zawarte we wskazanej powyżej informacji są jasne i zrozumiałe, nie wymagają ani posiadania specjalistycznej wiedzy ani wykształcenia.

Zatem, zważywszy na pouczenie zawarte w decyzji przyznającej emeryturę Sąd Okręgowy uznał, że ubezpieczona miała możliwość zareagowania na wypłacanie jej dwóch świadczeń z systemu ubezpieczenia rolniczego i systemu ubezpieczenia pracowniczego także w dacie przyznania tego świadczenia.

Ponadto sąd pierwszej instancji podkreślił, że poza sporem w niniejszej sprawie jest już możliwości pobierania przez ubezpieczoną dwóch świadczeń, bowiem brak takiej możliwości został już przesądzony wyrokiem z dnia 28 listopada 2018 r.

Reasumując, Sąd Okręgowy stwierdził, że zaskarżona decyzja organu rentowego w przedmiocie zwrotu nienależnie pobranego świadczenia emerytalnego jest prawidłowa. Mając powyższe na uwadze, Sąd ten na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie.

Z uwagi na złożenie przez ubezpieczoną wniosku o zwrot składek sąd pierwszej instancji na mocy art. 477¹⁰ § 2 k.p.c. przekazał ten wniosek ZUS do rozpoznania, bowiem organ nie wydał w tej kwestii decyzji, zatem sąd uznał, że wniosek ten nie został rozpoznany.

Z powyższym wyrokiem Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim w punkcie 1 nie zgodziła się D. P., która w wywiedzionej apelacji zrzuciła mu:

- sprzeczność ustaleń Sądu z zebraniem w sprawie materiałem.

W związku z powyższym apelująca wniosła o:

- uchylenie zaskarżonego wyroku w punkcie I i ustalenie, że pobrane w okresie od 1 marca 2017 r. do 30 czerwca 2019 r. świadczenie było należne, a tym samym nienależne jest domaganie się przez ZUS jego zwrotu,

bądź

- przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu skarżąca między innymi podniosła, że w świetle przedstawionych sądowi pierwszej instancji dokumentów i dalszych ustaleń - należy uznać, że wypłacane świadczenie przysługiwało ubezpieczonej. Apelująca podkreśliła, że posiada okres składkowy uzasadniający jej prawo do emerytury od ZUS, a skoro tak - to logiczne jest, iż wypłacaną emeryturę uważa za w pełni jej przysługującą. Ubezpieczona pobierała to świadczenie w dobrej wierze.

Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje:

Apelacja ubezpieczonej okazała się nieuzasadniona.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji jest prawidłowe. Sąd Okręgowy właściwie przeprowadził postępowanie dowodowe, w żaden sposób nie uchybiając przepisom prawa procesowego oraz dokonał trafnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, w konsekwencji prawidłowo ustalając stan faktyczny sprawy. Dlatego też Sąd Apelacyjny podziela w całości ustalenia faktyczne, a także rozważania prawne zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku i przyjmuje je za własne, co czyni zbytecznym ich ponowne szczegółowe przytaczanie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 r., I PKN 339/98, OSNAP 1999/24/776 oraz z dnia 22 lutego 2010 r., I UK 233/09, LEX nr 585720 i z dnia 24 września 2009 r., II PK 58/09, LEX nr 558303, czy postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2012 r., II PK 278/11, LEX nr 12144574). Rozpoznając sprawę sąd pierwszej instancji nie naruszył tak norm prawa materialnego, jak i zasad postępowania, które uzasadniałyby uwzględnienie wniosków apelacji.

Sąd odwoławczy wyjaśnia, że kontrola instancyjna decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych polega na tym, że sąd bada zgodność decyzji z obowiązującym prawem. Sąd nie bierze pod uwagę podnoszonych przez ubezpieczonych kwestii związanych z tym, że w ich ocenie dane rozstrzygnięcie jest krzywdzące, nielogiczne, czy godzi w zasady współzycia społecznego, jeśli decyzja wydana została na podstawie obowiązującego prawa.

W odpowiedzi na zarzut apelacji sprzeczności ustaleń sądu z zebraniem materiałem dowodowym należy podkreślić, że wszystkie ustalenia sądu pierwszej instancji znajdują oparcie w dokumentach zgromadzonych w aktach sprawy, w tym w akt organu rentowego. Zatem przedstawiony zarzut jest oczywiście nieuzasadniony. Przy czym okoliczność, że ubezpieczona nabyła prawo do emerytury pracowniczej nie podważa wniosku, iż wypłata tego świadczenia – wobec pobierania emerytury rolniczej – była bezprawna. Wobec zbiegu prawa do dwóch świadczeń, na mocy art. 96 ust. 2 ustawy emerytalnej, to odrębne przepisy określają prawo do pobierania świadczeń w razie zbiegu u jednej osoby prawa do emerytury lub renty z prawem do emerytury lub renty z ubezpieczenia społecznego rolników. W myśl natomiast art. 33 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników w razie zbiegu prawa do emerytury lub renty przysługującej na podstawie ustawy z prawem do emerytury lub renty z innego ubezpieczenia społecznego, uprawnionemu wypłaca się jedno wybrane przez niego świadczenie, z zastrzeżeniem ust. 4 (który stanowi: Odrębne przepisy określają prawo do pobierania świadczeń w razie zbiegu u jednej osoby prawa do emerytury lub renty z ubezpieczenia z prawem do:

- 1) renty inwalidy wojennego i wojskowego, którego niezdolność do pracy pozostaje w związku ze służbą wojskową;
- 2) renty z tytułu niezdolności do pracy spowodowanej pobytem w miejscach, o których mowa w art. 3 i 4 ust. 1 ustawy z dnia 24 stycznia 1991 r. o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego (Dz. U. z 2018 r. poz. 276);
- 3) renty z tytułu niezdolności do pracy spowodowanej wypadkiem przy pracy, wypadkiem w drodze do pracy lub z pracy albo wskutek choroby zawodowej;
- 4) świadczenia o charakterze rentowym z instytucji zagranicznej.).

Zatem nabycie prawa do dwóch świadczeń z dwóch systemów społecznych (powszechnego i rolniczego) nie oznacza wypłaty obu świadczeń. Zasadą bowiem jest, że w takiej sytuacji wypłaca się jedno świadczenie – korzystniejsze lub wybranego przez uprawnionego.

Wobec powyższego ubezpieczona, na gruncie obowiązujących przepisów, nie ma prawa do pobierania dwóch emerytur pozostających w zbiegu - z ZUS i z KRUS, a do wypłaty jednego wybranego świadczenia, gdyż tak wynika z regulacji art. 96 ust. 2 ustawy emerytalnej w zw. z art. 33 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników (wyjątki określone w art. 33 ust. 4 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników nie dotyczą sytuacji faktycznej ubezpieczonej).

Skoro ubezpieczona ubiegając się o prawo do emerytury pracowniczej zataiła fakt pobierania rolniczego świadczenia emerytalnego to w myśl art. 138 ust. 1 i 2 pkt. 2 ustawy emerytalnej pobrała świadczenie nienależne, które podlega zwrotowi w pełniej wysokości.

Ponadto stanowisko ubezpieczonej, że świadczenie pobrała w dobrej wierze, wobec jednoznacznej treści wypełnionego przez skarżącą wniosku o emeryturę nie ma wpływu na ocenę prawidłowości zaskarżonego wyroku. W judykaturze od lat konsekwentnie przyjmuje się brak podstaw do stosowania do nienależnie pobranych świadczeń z ubezpieczeń społecznych (poza unormowaniami dotyczącymi zasad zapłaty i wysokości odsetek) przepisów Kodeksu cywilnego o bezpodstawnym wzbogaceniu lub czynach niedozwolonych i związanej z tym problematyki zwrotu nienależnego świadczenia lub naprawienia wyrządzonej szkody (wyroki Trybunału Ubezpieczeń Społecznych z dnia 28 września 1960 r., I TR 492/60, OSPiKA 1962/6/146 i z dnia 5 kwietnia 1974 r., IV TR 218/74, Praca i Zabezpieczenie Społeczne 1975/4 str. 79 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 września 2007 r., I UK 90/2007, OSNP 2008/19-20/301; z dnia 16 grudnia 2008 r., I UK 154/2008, OSNP 2010/11-12/148; z dnia 3 lutego 2010 r., I UK 210/2009, Palestra 2011/1-2 str. 124 i postanowienie z dnia 26 listopada 2010 r., IV CSK 201/2010, Palestra 2011/1-2 str. 124). W konsekwencji organ rentowy może domagać się zwrotu nienależnie pobranego świadczenia nawet gdy świadczeniobiorca utracił

je lub zużył w sposób niepowodujący jego wzbogacenia się, a świadomość otrzymywania nienależnego świadczenia zawsze nakazuje liczenie się z obowiązkiem takiego zwrotu. Nie można też, stosując pewną analogię do cywilnoprawnej instytucji bezpodstawnego wzbogacenia lub odpowiedzialności deliktowej, relatywizować sytuacji prawnej osób nienależnie pobierających świadczenia w kwestii okresu, za jaki można żądać zwrotu wypłaconych kwot, w zależności czy do wypłaty doszło przy tylko bierności świadczeniobiorcy mającego świadomość braku prawa do pobierania świadczenia, czy też nastąpiła ona w wyniku celowego wprowadzenia w błąd organu rentowego, skoro sam ustawodawca nie wprowadził takiego zróżnicowania (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 września 2012 r., III UK 33/11, LEX nr 1619693). Ponadto należy zwrócić uwagę, że w utrwalonym od lat orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych przyjmuje się, iż również zasady współżycia społecznego nie mogą uzasadniać konstruowania innych zasad zwrotu nienależnie pobranych świadczeń, niż wynikające z przepisów prawa ubezpieczeń społecznych. Tak jak świadczeniobiorca nie może żądać złagodzenia rygorystyki prawa ubezpieczeń społecznych poprzez odwołanie się do konstrukcji nadużycia prawa podmiotowego przewidzianej w art. 5 k.c., tak organ rentowy w oparciu te przepisy nie jest uprawniony do zaostżenia rygorów tego prawa (por. wyrok Sądu Najwyższego: z dnia 2 grudnia 2009 r., I UK 174/09, LEX nr 585709; z dnia 14 grudnia 2005 r., III UK 120/05, OSNP 2006/21-22/338 i z dnia 23 października 2006 r., I UK 128/06, OSNP 2007/23-24/359).

Sąd Apelacyjny dzielając w całości przedstawione stanowisko uznał, że nie zachodzą podstawy do odstąpienia od żądania przez organ rentowy od ubezpieczonej zwrotu nienależnie pobranych świadczeń za cały okres objęty zaskarżoną decyzją tj. od marca 2016 r. do 30 czerwca 2018 r.

Reguły dotyczące zwrotu świadczeń nienależnie pobranych są uregulowane przepisami ustawy emerytalnej i systemowej (przytoczonymi szczegółowo przez sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku) w sposób wyczerpujący i dlatego brak podstaw do korzystania z innych uregulowań.

Mają na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację D. P. w całości.

Urszula Iwanowska Beata Górska Anna Polak